

KASZUBAJKI



RUGAN

Dobry duch - olbrzym, który ciężko pracował nad pięknym kaszubskiego krajobrazu. Usypał pagórki, usadowił jeziora, dbał o lasy i zagajniki. Czasem można go spotkać, jak wędruje po kaszubskiej ziemi. Dba o to, by piękno Kaszub wciąż zachwycało mieszkańców Polski. Opiekuje się też artystami: wszystkimi, którzy chcą na płótnie, na papierze i w drewnie utrwalić piękno Kaszub.

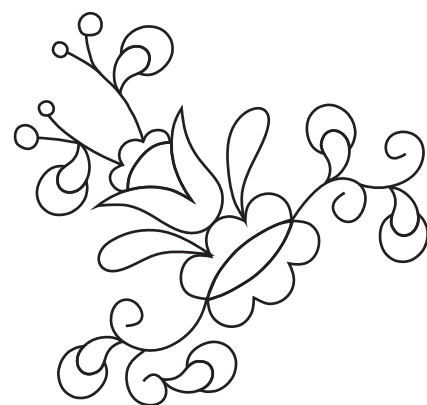
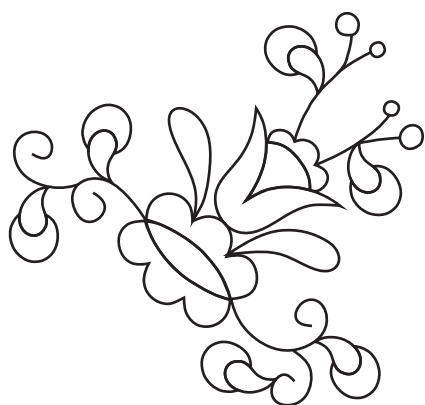
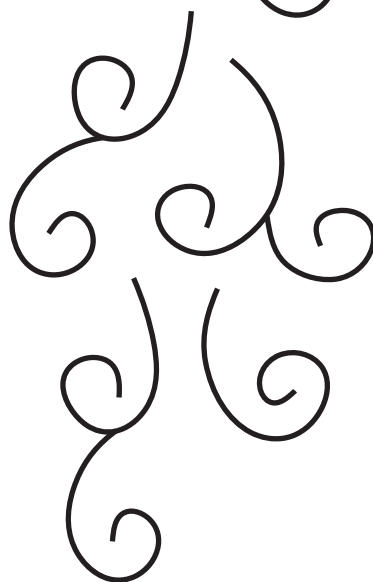
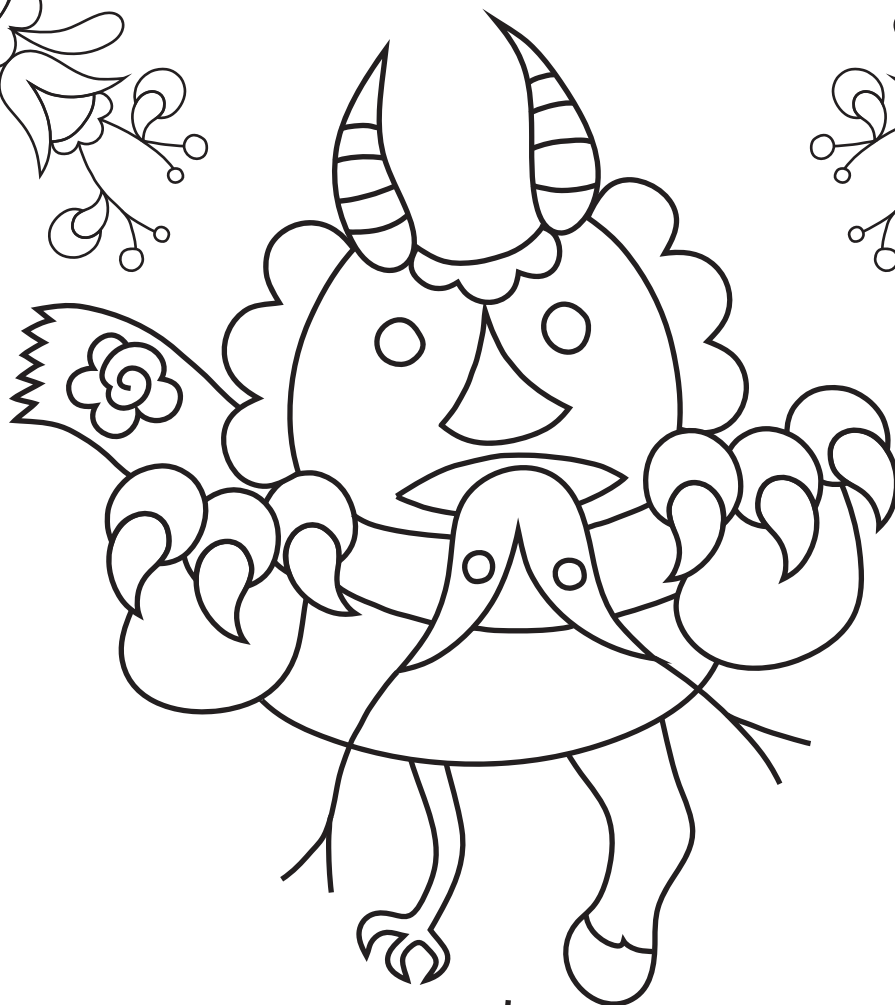
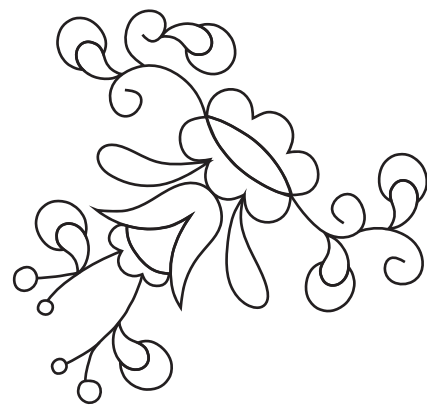
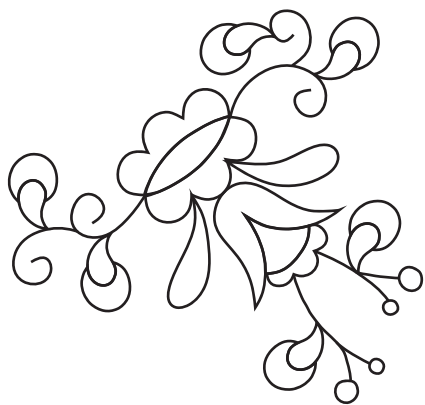
KASZUBAJKI



KLABATERNIK

Opiekuńczy duszek statku. Wesoły, pracowity, ukazywał się żeglarzom pod postacią karzelka w kapełuszu z szerokim rondem, latarenką w ręce i drewnianym młotkiem, zatkniętym za pas. Tych, co nie bali się pracy i kochali statek jak swój drugi dom, wspierał. Tym, którzy nie dbali o czystość na pokładzie potrafił wytłuc swym drewnianym młotem lenistwo z głowy. Opuszczał statek, gdy nie było już dla niego ratunku.

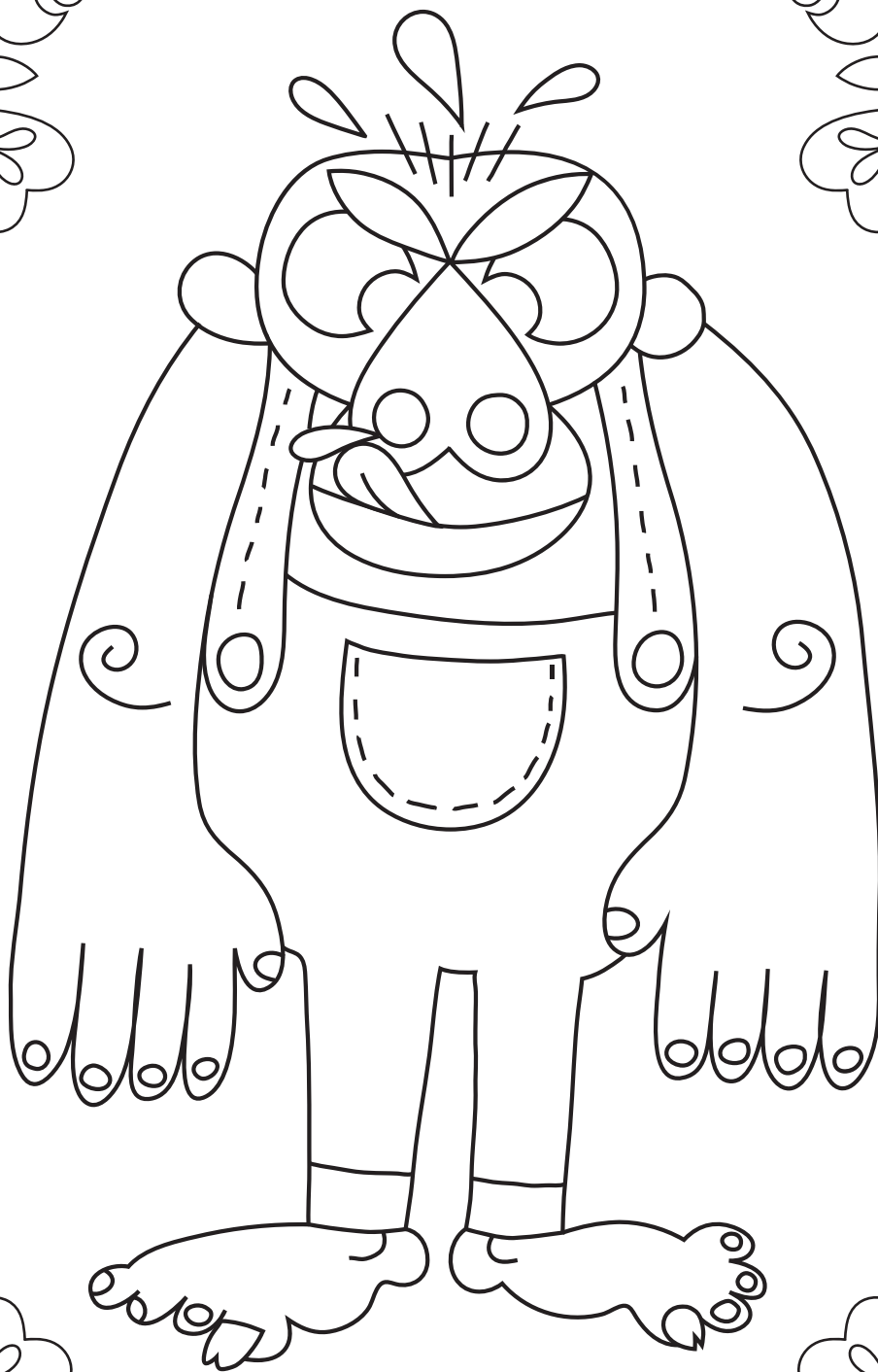
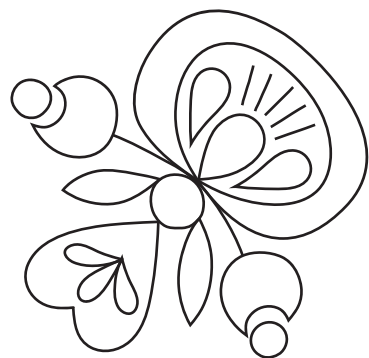
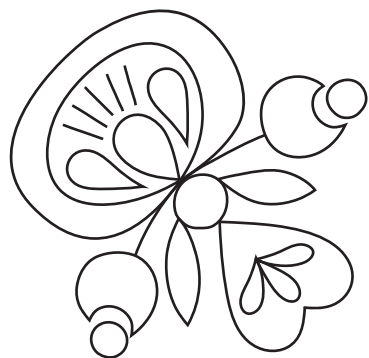
KASZUBAJKI



PÙRTK

Zły duch smrodu, swędu i głupoty. Mieszkał w kloacznych dołach, w gnoju i gnojówkach i wyrządzał ludziom różne psoty. Kulawy, rogaty, czarny i owłosiony, miał jedną nogę końską, a drugą kurzą, podwinięty ogon i długie pazury, a zamiast języka wijące się węże. Smrodliwy, strachliwy i głupawy Pùrtk wciąż mieszka na Kaszubach, ale teraz najczęściej można go spotkać w przysłowiaach.

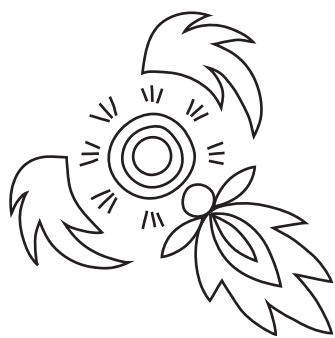
KASZUBAJKI



STOLEM

Olbrzymie stworzenia, kiedyś, podobne jak ludzie zakładały rodziny i gromadziły się w klany. Niektóre z nich były dobre i przyjazne, inne złośliwe i zaczepne. Często kłóciły się i walczyły ze sobą a efektem tych swarów była wielka wojna, w wyniku której stworzyły wzgórza i doliny Kaszub. Jednak długa walka skończyła się dla nich tragicznie, sprowadziły na siebie zagładę, choć pozostały na zawsze kaszubską legendą.

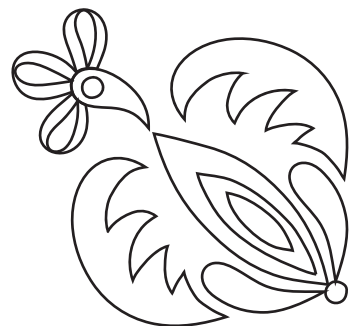
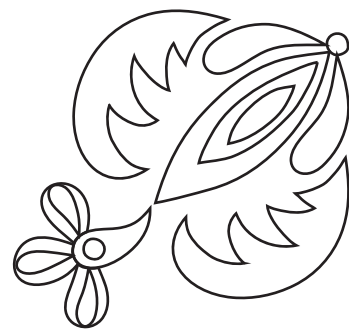
KASZUBAJKI



MÒRA

Zły duch, który pod postacią wiejskiej baby w dzień przędzie na kołowrotku, a w nocy dusi ludzi we śnie. Gdy śpi, wychodzi ze swego ciała, wędruje i szuka ofiary. Zakrada się nocą przez uchylone okno albo szczelinę w drzwiach. Nikt jej nie dostrzeże, nawet ci, których dusi we śnie. Może takiego śpiącego udusić przez sen. Ale cierpi też ta, która "morzy", bo choć nie chce tego robić, to musi. Blednie, słabuje i w końcu umiera.

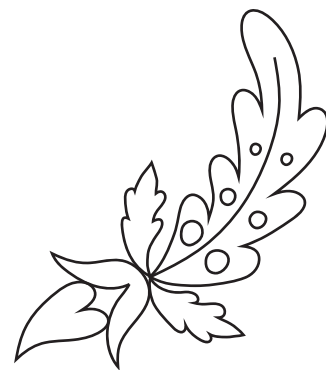
KASZUBAJKI



MANIEWID

Złośliwy duch, ukazujący się pod postacią wysokiego mężczyzny z latarnią, w długim czarnym płaszczu. Mieszka na bagnach i torfowiskach, pilnuje zakopanych tam skarbów. Razem z kraśniętami strzeże ich przed ludzką zachłannością. W najkrótszą noc w roku kraśnięta, pod wodzą Maniewida, wyciągają z bagien skarby i zaczynają je przesuszać. Maniewida trudno spotkać, ale im noc ciemniejsza, tym jest to łatwiejsze.

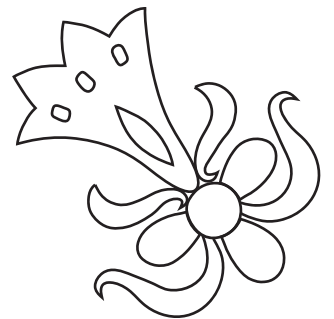
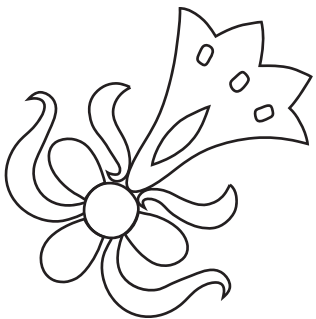
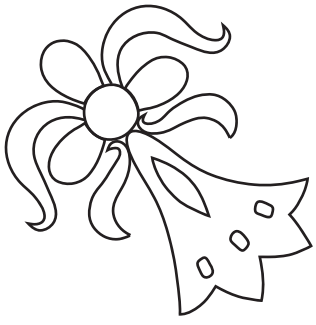
KASZUBAJKI



GÒSTK

Mały, chudy, zgarbiony staruszek z długą, siwą brodą. W rękę trzyma tabakierę, przedmiot niezbędny każdemu gościnnemu gospodarzowi. Bo Gòstk to duch gościny, opiekun goszczących i goszczonych. Kaszubi słyną z gościnności i bardzo szanują wszelkie zwyczaje z nią związane. Nie żałują swym gościom jedzenia ani picia. Goszczą ich jak tylko najlepiej potrafią i w tym ich wspomaga dobry duch Gòstk.

KASZUBAJKI



JABLÓN

Demon sadów, złodziej grasujący w ogródkach, który nie potrafi się powstrzymać przed kradzieżą owoców i jarzyn. Mieszka w drzewach i na zagonach, najczęściej można go spotkać na jabłoni, jak objada się jej owocami. Potrafi też namawiać dzieci do kradzieży. Kaszubi martwią się, że Jablón przyjdzie i wykradnie im ulubione jabłuszka, lub że przez niego dużo jabłek spadnie na ziemię i zgnije.